



Sygn. akt II KK 381/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 stycznia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz (przewodniczący)

SSN Kazimierz Klugiewicz (sprawozdawca)

SSN Piotr Mirek

Protokolant Anna Janczak

w sprawie **A. Ż.**,

skazanego z art. 22 dekretu z dnia 13 czerwca 1946 r.

o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa
(Dz.U. z 1946 r., Nr 30, poz. 192),

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 5 k.p.k.,
w dniu 27 stycznia 2021 r.,

kasacji, wniesionej przez Prokuratora Generalnego na korzyść skazanego
od wyroku Sądu Wojewódzkiego w [...].

z dnia 10 lutego 1953 roku, sygn. akt IV K (...),

**1. uchyla zaskarżony wyrok i uniewinnia A. Ż. od popełnienia
zarzucanego mu przestępstwa;**

2. kosztami procesu w sprawie obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w [...] z dnia 10 lutego 1953 roku, sygn. akt IV K (...), A. Ż. został uznany za winnego tego, że w okresie od 1951 r. i przed październikiem 1952 r., na terenie bursy technikum mechanicznego w W.,

rozpowszechniał fałszywe wiadomości, mogące wyrządzić istotną szkodę interesom Polski Ludowej, dotyczące między innymi zbrodni katyńskiej i rzekomego wywożenia żywności z Polski do ZSRR, powtarzając też wrogie wersje propagujące trzecią wojnę światową, tj. przestępstwo z art. 22 dekretu z dnia 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa (Dz.U. z 1946 r., Nr 30, poz. 192; m.k.k.). Wyrok ten nie został zaskarżony przez którąkolwiek ze stron i uprawomocnił się.

Pismem z dnia 23 listopada 2020 r. kasację od tego wyroku, na korzyść skazanego, wniósł Prokurator Generalny, podnosząc zarzut rażącego i mającego istotny wpływ na treść wyroku naruszenia przepisu prawa karnego materialnego - art. 22 dekretu z dnia 13 czerwca 1946 roku o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa (Dz. U. z 1946 r., Nr 30, poz. 192) poprzez niezasadne przyjęcie, że oskarżony dopuścił się określonego w tym przepisie przestępstwa, podczas gdy zachowanie A. Ż. nie wyczerpywało znamion czynu zabronionego. Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i uniewinnienie A. Ż. od popełnienia zarzucanego mu przestępstwa.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Kasacja jest w oczywistym stopniu zasadna.

Stanowiący podstawę skazania A. Ż. art. 22 m.k.k. penalizował zachowanie, polegające na rozpowszechnianiu fałszywych wiadomości, mogących wyrządzić istotną szkodę interesom Państwa Polskiego, bądź obniżyć powagę jego naczelnych organów.

W orzecznictwie utrwalone jest stanowisko, zgodnie z którym nieodzownym warunkiem dla przypisania tego przestępstwa jest to, aby rozpowszechniane wiadomości były fałszywe subiektywnie i obiektywnie, to jest by sprawca miał świadomość, że rozpowszechniane wiadomości są nieprawdziwe, oraz aby wiadomości te były zdolne do wyrządzenia szkody interesom Państwa Polskiego, bądź obniżenia powagi jego naczelnych organów (*wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2011 r., III KK 342/11, OSNwSK 2011/1/2124; zob. też: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 września 2012 r., III KK 255/12, LEX nr 1220862; wyrok*

Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2013 r., IV KK 74/13, LEX nr 1311651; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2013 r., III KK 107/13, LEX nr 1318207). Tymczasem opis czynu przypisanego A. Ż., jak i lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku, nie wskazują, na czym konkretnie polegało jego zachowanie, co – nawet przy przyjęciu, że polegało ono przynajmniej częściowo na rozpowszechnianiu wiadomości, a nie jedynie opinii – uniemożliwia dokonanie jego oceny w kontekście prawdy/fałszu ani też rozważenie znaczenia wypowiedzi dla potencjalnej możliwości wyrządzenia istotnej szkody interesom Państwa Polskiego lub też obniżenia powagi jego naczelnych organów. Oczywiście jest przy tym to, że w świetle wiedzy historycznej zbrodnia katyńska została dokonana przez NKWD i fakt ten był zatajany przez ówczesne władze. Podobnie nie budzi wątpliwości fakt dokonywania przez żołnierzy Armii Czerwonej na ogromną skalę rekwizycji majątku pochodzącego z ziem polskich pod koniec II wojny światowej i krótko po jej zakończeniu. W tym kontekście tym bardziej wątpliwe jawi się uznanie za fałszywe – na ogólnym poziomie – wypowiedzi A.Ż.. Zupełnie ogólnikowa i niejasna jest natomiast ta część przypisanego mu czynu, która miała polegać na „powtarzaniu wrogich wersji propagujących trzecią wojnę światową”. Przede wszystkim jednak nie można jej uznać za rozpowszechnianie wiadomości, ale co najwyżej wyrażanie opinii czy poglądu w związku z przewidywaną w owym czasie realną możliwością wybuchu kolejnej wojny światowej pomiędzy ZSRR a Zachodem i z tego względu oczekiwaną przez niektóre kręgi opozycji antykomunistycznej. Takie zachowanie na gruncie art. 22 m.k.k. pozostawało bezkarne. Rozpowszechnianie własnej opinii, poglądu nie stanowi bowiem w rozumieniu ww. przepisu rozpowszechniania informacji, które muszą dotyczyć istniejących obiektywnie w rzeczywistości faktów, wydarzeń (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 grudnia 2007 r., II KK 223/07, LEX nr 346239).

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 537 § 2 k.p.k., uchylił zaskarżony kasacją Prokuratora Generalnego wyrok i uniewinnił A. Ż. od popełnienia przypisanego mu przestępstwa, orzekając o kosztach procesu zgodnie z treścią art. 632 pkt 2 k.p.k.

